

SŁOWO

Wilno. Wtorek 10 stycznia 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 5 telefonów redakcji 343, administracji 328, drukarni 358

PRENUMERATA miesięczna z dostawieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80269.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 groszy. Opłata pocztowa miesięczna wysyłką. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednospaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W nich świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASZAW — ul. 2-go Maja 64
DUKESZY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Ratuszowy 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicz 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa
NOWOGRODEK — ul. Mickiewicza 20
NOWOSWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Rok ubiegły w polityce zagranicznej.

Przemówienie min. Zaleskiego na zebraniu Towarzystwa Badania Zagadnień Międzynarodowych.

W dniu wczorajszym odbył się w Resursie Kupieckiej doroczny bankiet Towarzystwa Badania Zagadnień Międzynarodowych. W bankiecie wzięli udział m. inni: p. minister spraw zagranicznych Zaleski, przyczem wygłosił przemówienie, w którym między innymi powiedział:

Rok ubiegły.

W ciągu ubiegłego roku dyplomacja polska dążyła wytrwale z jednej strony do umocnienia między narodowego stanowiska Polski, do podniesienia jej autorytetu wśród innych państw, do usunięcia niesubordynowanych a tyle dla kraju naszego szkody przysądów i uprzedzeń istniejących w wielu jeszcze ośrodkach pogranicznych.

Muszę przytem przy sposobności podkreślić, że od chwili odrodzenia państwa polskiego nie było chyba roku, w którym stan wewnętrzny polityki naszej w takim stopniu sprzy-

Wniosek polski w Lidze Narodów

Wniosek polski w Lidze Narodów, jak zapewne sobie wszyscy przypominają, wywołał niezliczone wrzaski i komentarze w kraju naszym i zagranicą co do znaczenia wartości i celów tego wniosku, komentarze nieraz zgola fantastycznych i bynajmniej nieuzasadnionych. Źródłem naszej akcji wrześnieowej było pragnienie rządu zepchnięcia sprawy

Sprawa konfliktu polsko-litewskiego.

Drugim momentem naszej działalności na terenie Genewy, na który chciałem zwrócić szczególną uwagę Panów, który niewątpliwie doniosłe znaczenie posiada nie tylko z punktu widzenia interesów polskich, lecz też z punktu widzenia sprawy pokoju powszechnego, było zapoczątkowanie załatwienia konfliktu polsko-litewskiego, którego chroniczny stan zapalny zagrażał nie tylko pokojowi Polski,

Wywiady Woldemarasa i artykuły „Lietuvy”

Powiedziałem przed chwilą, że za pierwszym krzykiem, jakim było uroczyste proklamowanie na ostatnim posiedzeniu Rady Ligi stanu pokoju między Litwą a Polską pójść inne dalsze. Być może, że znajdzie się ktoś między wami, kto posiadać może o zbyt optymistycznym, być może, że któryś z Panów przypomni mi liczne wywiady, ogłaszane w ostatnich czasach przez premiera litewskiego i codziennie niemal artykuły „Lietuvy” i „Lietuvisa”, które zdają się wskazywać na intencje rządu litewskiego, które nie powinny nadto eptymistycznie uspokajać nas co do możliwości dalszego rozwoju stosunków polsko-litewskich.

Otoż, proszę Panów, ja osobiście dochodzę do przekonania po dość uważnym przejrzeniu wspomnianych przeze mnie przed chwilą urzędowych i półurzędowych enuncjacji rządu litewskiego, że jeśli z nich odejmiemy wszystko to co należy położyć na karb trosk i kłopotów wewnętrzno-politycznych tego rządu oraz na karb starych przyzwyczaję, których trudno przecieć wyzbyć się z dnia na dzień, odwołując się do wszystkich powtarzanych tam jeszcze pewne rzeczy, pewne ustępy, które wskazują na poważny przełom, który w sposobie myślenia czynników rządowych litewskich nastąpił. Zdajemy sobie naturę: nie sprawę i zdawaliśmy ją sobie w chwili, gdy zdecydowaliśmy się na taką a nie inną w stosunku do Litwy politykę, że droga obrona

Stosunki z Niemcami

Trzeci przykład pragnę wziąć z dziedziny, która w wielu punktach przebiega się z dziedzina Ligi Narodów. Weszliśmy roku o tej samej mniej więcej godzinie mówiliśmy, że podstawowym dążeniem wszystkich bez wyjątku polityków polskich jest dążenie do ustalenia jak najlepszych stosunków sąsiedzkich z Niemcami,

Pakt o nieagresji z Sowietami.

Pozwól mi Panowie, że do szkicu pokojowej działalności naszej dyplomacji w ciągu ubiegłego roku dodam jeszcze jedną dość jaskrawą zresztą ilustrację. Przypominają sobie Panowie incydent dyplomatyczny polsko-sowiecki, spowodowany tragiczną śmiercią posła Wojkowskiego w Warszawie. Pożalowania godny ten wypadek wyrósł w oczach całego świata skutkiem początkowego, mam wrażenie odruchowego, stanowiska rządu sowieckiego w tej sprawie ponad miarę. Stanowisko nasze w sprawie tego

incydentu uniemożliwiło na przyszłość jedną rzecz. Uniemożliwiło ono rozciąganie powtarzających się periodically w wypadku sporu, czy konfliktu między obu państwami, motywując to niemożliwością teoretyczną nawet znalezienia bezstronnej w stosunku do Związku Sowieckich Socjalistycznych Republik arbitra, 2) rząd sowiecki nie chce uznać słuszności postulatów naszego by z nim podpisanym zostanie pakt o nieagresji polsko-sowiecki, analogiczne paki podpisałe zostały z państwami bałtyckimi, motywując swe stanowisko

Sowiety budują komunistyczną Litwę.

Kongres wszechlitewski za czerwonice moskiewskie.—Odezwy przeciwko Polsce i Litwie.

„Randonas Artos”, wychodzący w Minsku za pieniądze sowieckie z dn. 25 grudnia zamieszcza odezwę grupy emigrantów litewskich, która powziła myśl zwołania ogólnego kongresu emigrantów litewskich całego świata. Kongres ten, ma być rozważać następujące kwestje: Kongres ryzy, przygotowania Polski do zagarnięcia Litwy i obrona niepodległości litewskiej, krwawe panowanie faszystów na Litwie i walka z nim, koordynacja działalności wszystkich stron ików walki o niepodległość Litwy i przeciwko dyktatorze faszystowskiemu, utworzenie wspólnego organu zagranicą i na Litwie.

Jednocześnie pismo to zamieszcza odezwę Centralnego Komitetu Litewskiej partii komunistycznej, w której wzywa emigrantów litewskich na Litwę, w Niemczech, Polsce, Z. S. R. R. i Ameryce do „wnoszenia protestów przeciwko kongresowi w Rydze, przeciwko działalności Plechajty i Papauskasa, do utworzenia wspólnego frontu przeciwko zakusom imperjalistycznym Polski, oraz do obalenia dyktatury faszystowskiej na Litwie”.

Dalej odezwa nawołuje do popierania myśli zwołania ogólnego kongresu emigrantów litewskich powyższych krajów, którego celem będzie organizowanie walki z polskim imperjalizmem i litewskim faszysmem.

Likwidacja „Lietuvy” i „Lietuvisa”.

KOŃNO 9 I PAT. Prasa litewska przynosi dziś wiadomość, iż projektowane jest zlikwidowanie dzienników „Lietuva” i „Lietuvis” na których miejsce powstałby miał jeden nowy dziennik.

Przekupstwo wśród partij litewskich.

KOŃNO 9 I PAT. Organ narodowy „Lietuvis” zamieszcza artykuł p. t. Bankructwo partij litewskich, w którym stwierdza, że przyczyną tego bankructwa było przekupstwo i brak sumienności przywódców i trzonnic.

Poświęcenie domu szaulisów w Kownie.

KOŃNO 9 I PAT. Wczoraj odbyła się tutaj uroczystość poświęcenia domu szaulisów, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich kół rządowych z prezydentem republiki Smietoną, premierem Woldemarąsem, ministrem wojny i głównym dowódcą armii na czele.

Rząd centrowy na Łotwie

RYGA, 9. I. PAT. Jak się zdaje, rokowania mające na celu utworzenie nowego rządu przez posła z centrum demokratycznego Juraszewskiego, doprowadzą do pomyślnego wyniku. Według doniesień pism, pomiędzy 53-ma posłami nie należącymi do grup socjalistycznych, doszło już do porozumienia zasadniczego w sprawie programu przedstawionego przez centrum demokratyczne. Rozmowy obecne dotyczą już składu osobowego nowego rządu. Kandydatem na stanowisko ministra spraw zagranicznych jest poseł w Stokholmie Sarinsch. Deputowany niemiecki Hahn ma również otrzymać tękę.

Sledztwo w sprawie tajemniczej broni.

PARYŻ, 9—1. PAT. Matin pisze, iż Mała Ententa przeprowadza obecnie skrupulatne dochodzenia w sprawie tajemniczego transportu broni Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych zażądało również wyjaśnień od swych przedstawicieli. Zaінteresowane kraje powołują decyzję, gdy tylko znajdą się w posiadaniu wszystkich niezbędnych szczegółów sledztwa. W każdym razie — pisze dziennik — istnieją już dowody, że wysyłka broni nie była przeznaczona dla Polski.

Rozmowy w sprawie ukrócenia kontrabandy.

BUKARESZT, 9 I. PAT. Zastępujący ministra spraw zagranicznych minister Duca odbył dłuższą rozmowę z jugosłowiańskim posłem w Bukareszcie w sprawie uprawianej przez Węgry kontrabandy broni. Państwa Małej Ententy zastanawiają się wspólnie nad krokami, jakie należy podjąć. Obecnie kwestja kontrabandy zajmują się trzy instytucje: Rada Ambasadorów, Liga Narodów i Mała Ententa. Rokowania trwają nadal.

Prolektory reorganizacji Rzeszy Niemieckiej

BERLIN, 9 I. PAT. Vossische Zeitung występuje dziś przeciwko działalności utworzonego przed kilku dniami związku dla reorganizacji Rzeszy Niemieckiej stwierdzając, że związek ten, który pozostaje pod przeważnym wpływem stronnictwa niemiecko-narodowego i że za swój główny cel uważa złączenie w jedną osobę urzędu pruskiego prezydenta państwa z prezydenturą Rzeszy w przewidywaniu, że w przyszłości dojdzie do wyboru któregoś z Hohenzollernów na prezydenta Rzeszy.

Ambasador sowiecki w Rzymie.

MOSKWA 9 I. PAT. Ambasadorem sowieckim w Rzymie mianowany został komisarz sprawiedliwości Kurekij.

Rekord przeładunku węgla w Gdańsku i Gdyni.

WARSZAWA 9 I. PAT. W sobotę dn. 7 bm. przeładowano w Gdańsku i Gdyni zgórą 233 000 ton węgla, co stanowi rekord przeładunku, jaki dotychczas w tych portach osiągnięto.

Powódź w Londynie ustaje.

LONDYN, 9 I. PAT. Dziś o godz. 3-ej rano zanotowano przesilenie powodzi. Poziom wody w Tamizie jest nieco niższy od powierzchni bulwarów. Ludność dzielnic położonych wzdłuż dolnego biegu Tamizy będzie usunęta z mieszkań parterowych i suteren bądź też zabezpieczona sztucznymi nasypami z worków z piaskiem. Lord major Londynu zainicjował zbiórkę na rzecz dotkniętych klęską powodzi. Na fundus pomocy król Jerzy prześłał 100 funtów str. a królowa-Maryja—50 funt. str.

Skazanie obywateli Finlandji w Sowieciech.

PAPYŻ, 9 I. PAT. Agencja Havas'a donosi z Leningradu, iż tamtejszy trybunał wojenny rozstrzygnął serwą kilku osobników oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Finlandji. Trybunał skazał jednego z oskarżonych na karę śmierci, a 8-miu na karę więzienia.

kiem niemożliwością dojdzie do porozumienia głównie w dwóch punktach. Primo: rząd sowiecki nie chce się zgodzić na wprowadzenie do traktatu klauzuli przewidującej arbitraż w wypadku sporu, czy konfliktu między obu państwami, motywując to niemożliwością teoretyczną nawet znalezienia bezstronnej w stosunku do Związku Sowieckich Socjalistycznych Republik arbitra, 2) rząd sowiecki nie chce uznać słuszności postulatów naszego by z nim podpisanym zostanie pakt o nieagresji polsko-sowiecki, analogiczne paki podpisałe zostały z państwami bałtyckimi, motywując swe stanowisko

Niebezpieczne kalkulacje p. Woldemarasa.

Pan Woldemaras pozostał ten sam, granic Litwy — obecnie znów przebiega duża analogia pomiędzy tem co powiedział on w swej pierwszej deklaracji w sejmie kowieńskim, a słowami których użył ściskając ostatnio dłoń ministra Zaleskiego w Genewie. Jak wówczas zeznając w zupełności, że cała Litwa absolutnie wymaga nawiazania normalnych stosunków z Polską — zapowiedział zmianę w polityce zagranicznej — tak też w Genewie wyraził przekonanie, że dalsze kroki w kierunku usunięcia nieporozumień pomiędzy obydwojma państwami uczynione będą w tempie jeszcze szybszym.

Jak wówczas tak i teraz zdawało się, że wszystko jest na dobrej drodze i oto raptem p. Woldemaras, za miast konsekwentnie doprowadzić do końca rozpoczęte dzieło pokoju, czyni jakiegoś manjakkę posunięcia, które nawiązania nie drą w strzypę. Czemu przypisać mamy tę dziwną politykę? Specjalnemu nastawieniu przekornej umysłowości kowieńskiego premiera czy wpływom obcym? W każdym razie widzimy tu świadomą z jego strony złą wolę.

Nie jest dla nikogo tajemnicą już oddawna, że kwestja nawiazania stosunków z Polską jest dla Kowna kwestją palącą, że tego wymaga dobrobyt państwa, znaczenie jego w międzynarodowej polityce, wreszcie całe społeczeństwo. Rozumieją to wszystkie partje. Żaden jednak rząd wobec nastawienia opinji pod stałym ostro antypolskim kątem nie mógł tego dokonać przy wybijanej partyjnej konkurencji. Rząd Woldemarasa jest pierwszym rządem w Kownie który utrzymując państwo w ryżach wojskowo-politycznego tygrysa opozycji obawiał się niepotrzebnie i nie obawia. Jednocześnie też nastroje wewnątrz Litwy w sprawie konfliktu polskiego zmieniły się o tyle, jak to już kiedyś udowodnialiśmy, że wobec decyzji genewskiej wywołała tam radość, a taki opozycji na rząd która chciała tę decyzję wyzyskać dla swych celów partyjnych, wypadły nad wyraz blade.

Zdawało się, że nie już w kierunku zrealizowania szeregu uchwał genewskich nie stoi na przeszkodzie. Sam Woldemaras obiecał w Genewie, że dołoży wszelkich starań by sprawę tę uregulować już w najbliższym czasie. W pierwszych dniach po Genewie, ten urzędowej prasy kowieńskiej stał się bardziej poważnym. Mówiono, że konferencja odbyć się ma już w połowie stycznia r. b., wymieniano nawet miejsca. Lecz oto minęło zaledwie parę tygodni, a od strony kowieńskiej posypały się enuncjacje, artykuły, wywiady coraz to mniej zrozumiałe i w zdumienie wprowadzające całą opinię Europejską.

Zaczęło się od interpretowania decyzji genewskiej w ten sposób, że uchyla ona jakoby, a już conajmniej osłabia, decyzję Rady Ambasadorów w sprawie Wilna. Następnie oświadczenie Woldemarasa, że z konferencją śpieszyć nie ma co, gdyż trzeba się do niej poważnie przygotować. Wreszcie spłynęły tuzinami artykułów w „Lietuvie” i „Lietuvisie”, które z dniem każdym stawały się coraz bardziej ostre, a w pojedynczych wypadkach nawet prowokacyjne. Wszystkie żądały rozpoczęcia rokowań od sprawy Wilna. Jeden z nich głosił, że „posła polskiego przyjąć może Litwa tylko w Wilnie”, a oto i doczekaliśmy urzędowego oświadczenia premiera, złożonego przedstawicielowi PAT. Widzimy nagle i niespodziewaną przemianę. Jakkolwiek w szczególności zapewnień p. Woldemarasa mogliśmy zwątpić — wykręty są tu aż nadto widoczne. Doszło do tego, że te same sfery rządowe, które wobec całej opinji wyolbrzymiały niebezpieczeństwo grożące Litwie ze strony Polski, tem więcej podkreślały niezwykły swój sukces w Genewie, który miał swój wyraz w gwarancji przez Polskę

Jak widzimy plan ten jest bardzo sprytnie obmyślony. Z jednym tylko nie liczy się p. Woldemaras — z cierpliwością już nie tylko Polski, ale całej Europy. Nie ulega najmniejszej wątpliwości co państwa zasiadające w Radzie Ligi rozumiały pod ostatnim ustępem rezolucji, a mianowicie: że wobec definitywnie załatwionej kwestji wileńskiej, Polska nie potrzebuje nowych pod tym względem gwarancji międzynarodowych. W swych pokojowych jednak tendencjach, idąc na ustępstwa, a biorąc pod uwagę manjakkę nastawienie polityki zagranicznej Kowna i wewnętrzne trudności jakie musi pokonać rząd kowieński — nie będzie odeń żądał formalnego wyrażenia się swych pretensji do Wilna, przed uregulowaniem kwestji nawiazania normalnych stosunków z Polską, czego wymagają przedewszystkiem warunki utrzymania pokoju i ładu na wschodzie Europy. Chodziło tu po prostu o ułatwienie p. Woldemarasowi szerszego okłamywania świata.

Jednakże te interpretacje rezolucji przez p. Woldemarasa, te plany o których wyżej wspomnieliśmy dowodzą, że tego zaufania pokładanego w szczerść jego zamiarów, już nie tylko przez Polskę ale i Lige Narodów — p. Woldemaras nadużył. Powtarzamy jeszcze raz, że widzimy w tem wyraźnie złą wolę. Jego dalsze wykręty i kombinacje, które w rezultacie nawracają wszystkie do sytuacji z przed Genewy, sytuacji zagrażającej pokojowi Europy Wschodniej, najniebezpieczniejsze są dla samego p. Woldemarasa — wywołują one niewątpliwie całą opinię europejską z równowagi, a wówczas Polska naprawdę może mieć rozwiązane ręce.

Permuttera Utramaryna jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny i celów malarskich. Odniesiona na wystawach w Brukseli i Medjanie złotymi medalami. Wszędzie do nabycia.

Permuttera Utramaryna

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny i celów malarskich. Odniesiona na wystawach w Brukseli i Medjanie złotymi medalami. Wszędzie do nabycia.

